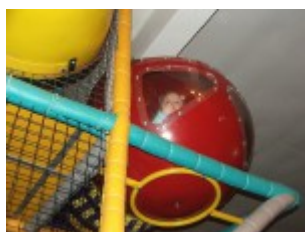
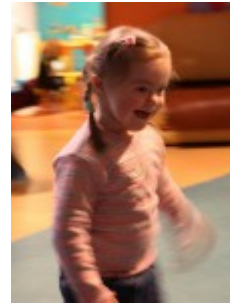


Ukryty Skarb w DSK w Lublinie



Z okazji Światowego Dnia Zespołu Downa nasi uczniowie przygotowali zdjęcia na wystawę fotograficzną pt. „Ukryty Skarb – odkryjmy go razem”. Wystawę będzie można oglądać od 30 marca do 17 kwietnia w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym przy ul. Chodźki w Lublinie na piętrze (-1) w części rehabilitacyjnej szpitala.





Lubelskie ronda

Lubelskie ronda jako materiał ćwiczeniowy podczas zajęć z podstaw projektowania w naszej szkole



Zadanie bardzo ambitne, może przekraczające możliwości przeciętnego ucznia, ale wielu do niego przystąpiło. Realizacje przestrzenne, najpierw małe makiety wykonane pod kierunkiem nauczycieli rzeźby P. Agnieszki Kasprzak i Piotra Szymankiewicza, potem należało je sfotografować i w odpowiednim programie trójwymiarowym dopasować do uprzednio opracowanych zdjęć przedstawiających lubelskie ronda.

Co do tematu kompozycji były różne sugestie, np. nawiązanie do elementów architektury "koziego grodu", do jego historii a nawet postaci, których imionami zostały nazwane ronda.

Większość propozycji to jednak swobodna gra wyobraźni młodych projektantów, formy organiczne (zielony baobab), ekspresyjna grupa taneczna, kolorowa, zgeometryzowana kompozycja, słoneczne kręgi.

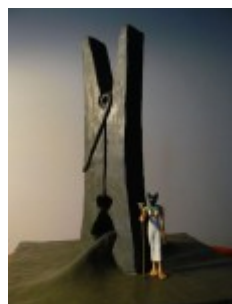
Dla wielu odbiorców te konstrukcje mogą się wydawać kontrowersyjne, ale młodzież powinna mieć także prawo głosu w sprawie wyglądu miasta. Czy dojdzie do realizacji tych właśnie projektów?

Myślę, że należy je jeszcze dopracować, przemyśleć i skonsultować z uznanymi autorytetami, np. prof. Adamem Myjakiem wybitnym rzeźbiarzem, bywającym w naszym mieście z racji współpracy z UMCS.

Potraktowaliśmy to wyzwanie jako okazję do promocji Szkoły, aby dowiedziano się o nas więcej i tym chętniej odwiedzili nas kandydaci do klas pierwszych gimnazjum i liceum.

Krystyna Głowniak

Symulacje rond lubelskich



Przeglądy prac uczniów ZSP



W dniach 12.01. – 19.01.2009 odbywały się przeglądy prac uczniów ZSP z przedmiotów artystyczno – zawodowych. Jest to okazja do spojrzenia na całość kształcenia artystycznego w naszej szkole, ale także możliwość dostrzeżenia indywidualnie

każdego ucznia na tle tego, co nie zawsze widać na jednym tylko przedmiocie. Formuła przeglądów, już trochę bardziej wypracowana po ostatnim, letnim semestrze poprzedniego roku szkolnego, daje możliwość dwutorowego oglądu naszej pracy. Z jednej strony prezentacja multimedialna (zazwyczaj jako pokaz slajdów), z drugiej, najlepsze prace wystawione na ścianach auli, tak, abyśmy nie mieli wątpliwości z jakimi faktycznie mamy do czynienia. Chodzi tu zwłaszcza o prace z rysunku i malarstwa, które w bezpośrednim oglądzie są rzeczywiście często inne (lepsze lub gorsze), niż te, które widzimy na ekranie.

Ktoś może zapytać o sens takiego przedsięwzięcia, które organizacyjnie jest trudne do przeprowadzenia i nie zawsze udaje się je przeprowadzić w zamierzonym czasie (tu prosimy o wyrozumiałość niektórych nauczycieli, na których lekcjach kończyliśmy niekiedy przeglądy). Powodów jest kilka i może wymienię tylko te, z punktu widzenia uczniów najważniejsze. Po pierwsze przeglądamy się przed wystawieniem stopni na pierwszy semestr i taka rekapitulacja jest potrzebna zarówno uczniom, jak i nauczycielom. Pamiętam sytuacje, kiedy prowadzący zajęcia weryfikowali swoje propozycje po tym, jak zobaczyli pracę swoich podopiecznych na tle innych, z innych grup i innych klas. Po drugie, uczniowie podczas przeglądów mają czas na własną refleksję – co wykorzystali, a co zmarnowali (z reguły czas) i mając szansę wypowiedzieć się,



zapraszani są do dialogu. Niektórzy z tego prawa chętnie korzystali, inni nie – to też jest dla nas ważny sygnał. Kolejna sprawa to dokumentacja własnych osiągnięć. Powiedzmy, że jest tu jeszcze trochę do zrobienia, przede wszystkim po to, aby nie składać pracy dokumentacyjnej na samego nauczyciela (p. Z. Kwiatkowski, udręczony ogromem pracy powiada, że musi sfotografować ok. 1400 rysunków i obrazów w



swoich grupach) . Są takie klasy i grupy, w których już uczniowie sami przygotowują i prowadzą prezentację, są takie, w których rola prowadzącego jest większa – powiedzmy, że dążymy do tego pierwszego modelu. Dokumentowanie swojej pracy

powinno być dla naszych wychowanków odruchem bezwarunkowym, a przyda się do różnych programów stypendialnych, które co parę miesięcy rozpoczynają swoje procedury. I wreszcie umiejętność szybkiej organizacji wystawy, praca w grupie, koleżeńska pomoc, szybkie decyzje związane z autoprezentacją. To wszystko powinno uczyć nas odpowiedzialności i tworzyć z nas „dzoon politikon” jak powiedział o człowieku Arystoteles („zwierzę polityczne” – współobywatela małej społeczności).

Oczywiście, nauczyciele również mają swoje własne spostrzeżenia i z pewnością wrócimy do nich w mniej lub bardziej sformalizowanych rozmowach. Wszystko po to, aby podejmować trafniejsze decyzje dotyczące tej dziedziny pracy naszej szkoły. Już teraz widać wyróżniające się klasy, grupy, indywidualności (uznanie w szczególności dla klasy 3b , IIIA i IIA).

Na koniec mała dygresja. Nie wiem czy jesteśmy w tym co robimy oryginalni, ale gdy opowiadaliśmy razem z p. Z. Kwiatkowskim w Żerkowie (letni kurs CENSA) innym nauczycielom szkół plastycznych o naszych przeglądach, u niektórych te opowieści budziły zainteresowanie i szczere niedowierzanie. Może zatem to będzie naszą specjalnością? W końcu każda szkoła powinna być niepowtarzalna, jedyna, wyjątkowa.



Konkurs Historii Sztuki w Dąbrowie Górniczej



Od 2003 roku ZSP w Dąbrowie Górniczej organizuje Ogólnopolski Konkurs Historii Sztuki dla uczniów szkół plastycznych, adresowany do młodzieży poziomu licealnego (OSSP i LP). Z całego kraju przyjeżdżają uczniowie z nauczycielami, stanowiąc pokaźną grupę ok. 80 – 100

zainteresowanych (w zależności od roku), z których 10 najlepszych zostaje zakwalifikowanych do finału. Kwalifikacje tego etapu polegają na sprawdzeniu wiedzy w formie testowej, finał zaś jest miniegzaminem przed komisją i publicznością na którą składają się min. konkurenci. Od początku komisji przewodniczy prof. T. Gryglewicz, historyk sztuki związany z UJ.

W opinii uczniów i nauczycieli – opiekunów, pytania testowe

sprawiają niejake trudności, zatem przejście do etapu finalnego jest nie lada wyzwaniem. Tu pojawia się już akademicki poziom wymagań, co najczęściej wynika ze sposobu formułowania zadań i niestandardowego doboru materiału ilustracyjnego. Oklepane podręczniki, na przekór podanej bibliografii, niewiele tu mogą pomóc. Tym bardziej nieprzewidywalny jest finał, gdzie treść i treść losowanego pytania mogą zadecydować o wygranej. Dlatego tak naprawdę, już przejście do finału – do dziesiątki najlepszych z całej Polski uczniów – jest już swego rodzaju nobilitacją.

Piszę te słowa z pewnej już perspektywy, ponieważ od 2003 roku, nasza szkoła jest obecna swoimi uczniami na tym jedynym w swoim rodzaju konkursie – już 6 razy wyprawialiśmy się pociągami, samochodami, w pogodę i nie – do miasta, które z wielu względów pozostaje nam w pamięci (i nie chodzi tu tylko o dworzec PKP). W 2003 roku po raz pierwszy wystartowaliśmy z sukcesem – M. Jurkowska w edycji poświęconej sztuce baroku, zdobyła I miejsce. Potem w następnym roku do finału przeszły: Dagmara Stefańska i Iwona Bandzarewicz (2004). W kolejnym, 2005 roku, niewiele punktów brakowało znów Dagmarze (12 miejsce), a potem były dwa lata bez finału. W tym roku mamy znów szansę, ponieważ 13 grudnia będą mogły w finale wystartować dwie uczennice obecnej klasy IIIA: Aneta Głębicka i Ania Łapińska, które zakwalifikowały się do finałowej dziesiątki.



Miesiąc wcześniej – 15 listopada 2008 roku wybraliśmy się pełną siódmką do Dąbrowy Górniczej naszym pięknym czerwonym szkolnym samochodzikiem, zdobywać Himalaje historyczno-sztucznej wiedzy: Aneta Głębicka, Ania Łapińska, Joasia Ładowska, Kamila Konczewska i Mikołaj Kowalski. I chociaż skutek tej peregrynacji dla niektórych nie był satysfakcjonujący, to doświadczenie obecności w tym konkursie z pewnością jest wartością samą w sobie.



Na zdjęciach możemy zobaczyć całą szóstkę uczniów, zaś siódma osoba – czyli ja – zwyczajnie ukryła się po drugiej stronie aparatu. Na koniec – choć przecież ciąg dalszy tej historii nastąpi 13 grudnia (nomen omen, co za rocznica!) – podziękowania należą się naszym paniom -

Annie Papierkowskiej i Paulinie Zarębskiej, które nie szczędząc wysiłków mobilizowały swoich wychowanków do stawiania w szranki konkursu (do etapu szkolnego przystąpiło 10 osób – licznie jak nigdy!).

P.S. Z ostatniej chwili. Właśnie ukazały się wyniki pierwszego etapu. Aneta uzyskała najwięcej punktów spośród 63 startujących (64 pkt. na 79), Ania – miejsce trzecie (62 pkt.). Gratulacje!

K.D.



Galeria ZSP

„Odkryj pasję” w Galerii Norwid w Zespole Szkół Plastycznych w Lublinie.



Wystawa kolorowych grafik
Janusza Akermanna



Opiekun artystyczny Galerii
Norwid profesor Waldemar
Szysz z uczniami



Spotkanie z profesorem ASP
w Warszawie Stanisławem
Bajem podczas wernisażu



Wernisaże wystaw w Galerii
Norwid są okazją do spotkań
ze środowiskiem
artystycznym Lublina



Wywiad dla redakcji
szkolnej gazetki

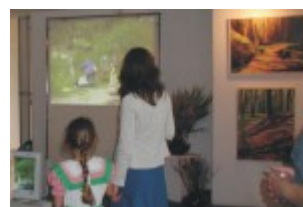




Dyrektor wręcza Dagmarze
Stefańskiej – uczennicy
klasy Vb OSSP nagrodę,
którą otrzymała jako
laureatka Ogólnopolskiego
Konkursu „Plakat młodych”



Matylda Bijas – opiekun
pleneru chwali młodzież
przypominając trudy ale i
miłe chwile



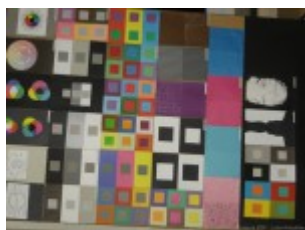
Podczas uroczystego
wernisażu wystawy
poplenerowej Susiec 2005
prezentacja multimedialna
sprawia, że odżywają
wspomnienia, a rodzice
poznają klimat pleneru

Warsztaty dla nauczycieli historii sztuki



Wyjazd do Warszawy na spotkanie nauczycieli historii sztuki w Zespole Szkół Plastycznych im. W. Gersona w Warszawie. Jesienią 2008 roku dyrekcja i nauczyciele Zespołu Szkół Plastycznych w Lublinie kształcą się i uczestniczą w warsztatach metodycznych. Tym razem w

Warszawie w zakresie historii sztuki. Częścią szkolenia było spotkanie w warszawskim zespole pałacowo-parkowym w Łazienkach.



Zabawa Andrzejkowa w ZSP

W listopadzie 2008 roku młodzież z Zespołu Szkół Plastycznych w Lublinie bawiła się na zabawie andrzejkowej.



Wycieczka do Muzeum Farmacji

w Krakowie

Jesienią 2008 roku nauczyciele z Zespołu Szkół Plastycznych w Lublinie zwiedzili Muzeum Farmacji w Krakowie.



Spacer po Krakowskiej
Starówce – idziemy do
Muzeum Farmacji



Agnieszka Dymarczyk
opowiada



Agnieszka Dymarczyk
opowiada



Agnieszka Dymarczyk
opowiada



Agnieszka Kasprzak,
rzeźbiarka – pedagog,
podziwia szkła apteczne



Relikwiarz Św. Kosmy i
Damiana w Kościele
Mariackim



Relikwiarz Św. Kosmy i
Damiana w Kościele
Mariackim



Średniowieczna apteka



Średniowieczna apteka



Jeśli nie chcesz mojej
zguby, krokodyla daj mi
łuby



Hygea



Witraż muzealny



Prelekcja dla nauczycieli



Święci Kosma i Damian –
patronowie farmaceutów



Święci Kosma i Damian



Święci Kosma i Damian



Święci Kosma i Damian

Nauczyciele ZSP w ASP w Krakowie

Reportaż z wizyty nauczycieli Zespołu Szkół Plastycznych w Lublinie w Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie na wystawie prac dyplomowych studentów w/w uczelni. Wyjazd odbył się w czerwcu 2008 roku.

